

Od soboty 17 grudnia do 24 przygotowujemy się bezpośrednio do Uroczystości Bożego Narodzenia. W tym czasie Kościół szczególnie przyzywa przyjscia Zbawiciela śpiewając tzw. Wielkie antyfony Adwentu. W tym tygodniu przypadają Kwartalne Dni Modlitw o życie chrześcijańskie rodzin. Zachęcamy do udziału w codziennej Mszy św. roratniej, szczególnie dzieci i młodzież. We wtorek o 16 zbiórka dla ministrantów z gimnazjum i starszych na plebani. Próba scholii młodszej w środę o 16. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na

remont naszych świątyń. W tym tygodniu będą montowane ołtarze boczne i ambona. W związku z tym we wtorek nie będzie Mszy św. wieczornej. Jeżeli będzie taka potrzeba to również odwołamy we środę Msze św. wieczorną. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Wiesława Orlińska, Anna Warchoń, Zofia Madej, Joanna Winnicka, Zofia Puchalik, Helena Grzesiak, Monika Winnicka Na Woli: Edyta Biłas i Helena Chowaniec.



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok IX nr 50 11. 12. 2016r.



Data	Godz.	3 Niedziela Adwentu
Poniedziałek 12. 12	7:00	Zm. Maria Orlińska / greg /
	8:00	Zm. Marian Huta/int od żony córek i synów/
	17:00	Zm. Antonina Bukowczyk
Wtorek 13. 12	7:00	Zm. Józefa Madej /int od pracowników Nadleśnictwa Rymanów/
	08:00	Zm. Maria Orlińska / greg /
Środa 14. 12	7:00	Zm. Maria Orlińska / greg /
	8:00	Zm. Anna i Józef O Zdrowie Boże błogosł opiekę Matki Bożej dla Ireny i Zygmunta z rodziną /int od Ludwika i Zygmunta Dyląg /
	17:00	Zm. Ryszard Skubiński /int od żony/
Czwartek 15. 12	7:00	Zm. Maria Orlińska / greg /
	8:00	Zm. Dorota Zawada /int od Stanisława Madeja z rodziną/ Zm. Henryka Zajac /int od siostrzeńców/
	17:00	Zm. Stanisław Szalaj /int od żony/ Zm. Bolesław Patlewicz/int od mamy z braćmi/
Piątek 16. 12	7:00	Zm. Bolesław Patlewicz /int od sąsiadów Madejów/
	8:00	Zm. Maria Orlińska / greg / Zm. Jan Madej /int od brata Antoniego z rodziną/
	17:00	Zm. Stanisław Puchalik /profesor –artysta/
Sobota 17. 12	7:00	Zm. Dorota Zawada /int od rodz Fedec/
	7:00	Zm. Helena i Filip Dyląg /int od Ludwika i Zygmunta Dyląg/ Zm. Maria Orlińska /greg/
Niedziela 18. 12	7:00	Zm. Maria Orlińska / greg /
	8:00	Zm. Czesława, Cyprian, Mariusz Łątka W intencji parafii
/Wola/	9:30	Zm. Dorota Zawada /int od sąsiadów z bloku/
	11:00	Zm. Antoni Skubiński oraz zmarli rodzice Bernarda i Stanisław
	16:00	Zm. Maria, Wojciech Koperstyńscy

### Król o przebitym Sercu

W kolejnym miesiącu przychodzi do Państwa, aby dzielić się przemyśleniami o Najświętszym Sercu Jezusa. Mówić o Sercu Jezusa to dla mnie wielkie szczęście i ogromna radość. Zawsze, ilekroć myślę o Sercu Jezusa doznaję głębokiego wzruszenia i rośnie moja tęsknota do Jego obecności. Tak więc odkrywam, że to co o Nim mówię do Państwa, mnie samej przynosi największy pożytek, ale mam nadzieję, że i Państwo coś korzystają. Okaże się to pewnie podczas renowacji Misji Parafialnych, gdy odbędzie się oficjalne włączenie rodzin i osób indywidualnych do Rodziny Serca Jezusowego. Przeżyliśmy niedawno wyjątkowe wydarzenie jakim był Jubileuszowy Akt przyjęcia Jezusa jako Pana i Króla naszych serc. Jakiego Jezusa przyjmowaliśmy do naszego życia? Politycznego Króla nieba i ziemi, czy Jezusa ukrzyżowanego, o przebitym Sercu, który znaki męki zachował nawet po zmartwychwstaniu? Dlaczego je zachował? Otóż dlatego, aby poraniony dzisiejszy człowiek znalazł w nich najlepsze schronienie by się ukryć. Jezus umarł, zmartwychwstał i żyje, a Jego tronem na zawsze pozostaje krzyż. Z

jego wysokości patrzy na nas i pociąga wszystkich do siebie. Jezus **wszystkich** pociąga do siebie, jednak pozostawia nam wolność wyboru. Decyzja należy do każdego z nas oświadczenie. Tu nasuwa mi się obraz biblijnego wydarzenia, w którym pokąsani przez jadowite węże Izraelici odnajdywali ratunek w spojrzaniu na węża miedzianego zawieszono na palu. Każdy z nas jest w jakimś stopniu „pokąsany” przez Złego. Gdzie jest ratunek na jego jad? Ratunek jest tylko w kontemplacji Jezusa o przebitym Sercu. Tylko ten, kto z wiarą



patrzy na Tego, którego przebili, otrzyma życie wieczne. Odnosi się to do chrześcijan wszystkich czasów. Wczytując się w literaturę dotyczącą Serca Jezusa znalazłam bardzo ważną wypowiedź jednego z autorów – mówi on tak: *Jan ewangelista pisząc o przebicciu boku chciał tym znakiem naznaczyć cały kult Kościoła, **bo tylko kontemplacja Boga-Człowieka ze zranionym Sercem ma szansę na to, aby pozostać żywą aż do końca czasów.*** W kulcie Serca Jezusa naprawdę chodzi o kontemplację, która ma nas doprowadzić **do spotkania z Osobą Jezusa Boga-Człowieka.** On jest fundamentem wiary. Jeżeli rzeczywiście

spotkamy się ze zmartwychwstałym Panem, który żyje między nami, to uzewnętrznili się to w naszych postawach etycznych, w wyborze wartości i norm postępowania, w naszej miłości bliźniego, w konkretnych dobrych czynach. W tym miejscu pewnie ktoś zapyta o to jakie jest w kulcie Serca Jezusa miejsce dla praktyk pobożnych? Owszem, jest i to bardzo ważne. Otóż, aby człowiek oddał się całkowicie Osobie Jezusa, aby przyjął Jego sposób życia, aby nieustannie umacniała się więź i przyjaźń człowieka z Jezusem – do tego **potrzebne jest życie sakramentalne i modlitwa**. Jednak praktyki pobożne nie mogą stać na miejscu pierwszym, bo może się okazać, że komuś, kto każdego dnia odmawia cały szereg litanii, pięć razy w roku uczestniczy w rekolekcjach weekendowych, spotkaniach charyzmatycznych, każdego dnia odprawia trzy nowenny, Pan powie w onym dniu: *nie znam cię*.

Trzeba nam więc badać:

- na ile żyję słowem Bożym w każdej chwili w każdej sytuacji i wydarzeniu

- z jakim zaangażowaniem karmię się Eucharystią, która przecież „wyszła z Serca Jezusowego”.

- jak staram się rozumieć że karmienie Eucharystią, to przyjmowanie Osoby Boga-Człowieka, karmienie się Jego słowami i czynami i postępowanie według nich

- na ile wola Boża jest moim pokarmem, tak jak dla Jezusa pokarmem było pełnić oczekiwania Ojca

- czy moje postępowanie nie świadczy o tym, że odmawiając modlitwy i biorąc udział w pobożnych ćwiczeniach, szczęścia szukam jednak na innych drogach.

- jak wygląda moja relacja z bliźnimi, tymi z najbliższego otoczenia i tymi z dalszego.

Przystępując do Rodziny Serca Jezusowego, należy przyglądać się swemu życiu biorąc za wzór postawy Jezusa. Trzeba zapytać do czego ma mnie i moją rodzinę doprowadzić włączenie w tę wspólną nowennę ku czci Jezusowego Serca. Chodzi o to, aby nie było to tylko odmawianie modlitw ustami, ale by serce pozostawało przy Sercu, a nawet więcej, by w tym Sercu znajdowało miejsce codziennego,

nieustającego pobytu – by dać Jezusowi szansę, aby mógł nas przemienić na wzór swego Serca. Jeszcze słów kilka o samej Rodzinie **S e r c a J e z u s o w e g o** ; Ruch ten zrodził się w Kanadzie w roku 1971.

W 1978 roku Ojciec Święty Paweł VI wyraził życzenie, by modlitwa w rodzinach, związana z nabożeństwem do Najświętszego Serca Jezusowego, coraz bardziej się rozszerzała dla duchowego dobra ludu Bożego. Papież Jan Paweł II udzielił błogosławieństwa dla Ruchu RSI podczas audiencji generalnej 29 sierpnia 1984 roku, w której wzięła udział jego delegacja z Założycielem, ojcem Gen-dronem na czele. Jezus uczy nas: "Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyje im Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich" (Mt 18,19). **"Rodzina, która się modli, to rodzina, która żyje"** (Pius XI). **Jeśli chcemy żyć miłością Chrystusa, zaczynajmy od tego, by żyć modlitwą w rodzinie.** /s. Helena Lukasik/

### **Dziewczęca Służba Maryjna**

W Uroczystość Niepokalanego Poczęcia, w naszej parafii została zawiązana nowa wspólnota - Dziewczęca Służba Maryjna. Jest to grupa dziewcząt, które zdecydowały się zawieść swoje życie Maryi i na Jej wzór wzrastać w wierze oraz w pięknym człowieczeństwie. Działalność DSM-u to przede wszystkim formacja wewnętrzna w duchu maryjnym. Patronką i opiekunką Dziewczęcej Służby Maryjnej jest Najświętsza Maryja Panna, a dziewczęta wpatrzone w Jej przykład uczą się w Bożym świetle postrzegać to, co nas otacza, żyć i kochać tak jak Ona. Uczestnicząc w spotkaniach formacyjnych, wspólnie pogłębiają wiarę poprzez modlitwę, pracę, zabawę, śpiew i tematyczne pogadanki. Dziewczęta uczą się współpracy w grupie, starają się pomagać tym wszystkim, których Pan Bóg stawia na drodze ich życia - w domu, w szkole, w parafii; uczą się odpowiedzialności za siebie i innych, a przede wszystkim starają się apostołować wła-



snym przykładem i rozwijać w sobie i innych głębokie nabożeństwo do Matki Najświętszej. Każda z dziewcząt należących do grupy DSM będzie miała swoje przywileje, ale również i obowiązki, zadania. Tym co będzie wyróżniać je spośród dziewcząt naszej parafii to przede wszystkim piękny strój oraz to, że będą stały blisko ołtarza, systematycznie przystępowały do spowiedzi i Komunii św., oraz bardziej angażowały w liturgię przez czytanie słowa Bożego, śpiew psalmów, czytanie modlitwy wiernych, udział w procesji z darami, angażowanie się w scholę. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że DSM, to NIE są ministrantki. W niektórych parafiach, tam gdzie nie ma ministrantów, ich funkcje przejmują dziewczyny. Np. podają na ołtarz kielich, dzwonią dzwoneczkami, idą do pateny podczas Komunii. W naszej parafii mamy dobrze rozwiniętą formację ministrantów i lektorów, zatem **nie ma potrzeby** rozbijać tej grupy, czy zatracać jej tożsamości. Zatem ministranci wykonują swoje zadania, jak do tej pory i stoją przy ołtarzu w prezbiterium, natomiast dziewczyny z DSM-u—jak to zostało wcześniej wspomniane -będą miały inne funkcje i będą zajmować miejsca w pierwszych ławkach przed ołtarzem. Aby ubogacić formację DSM-u, został wprowadzony podział na trzy grupy wiekowe, które będą się odróżniały właściwymi sobie strojami. Pierwszy stopień do dziewczynki przed I Komunią Świętą. Ich stój tworzy błękitna pelerynka ze

srebrną literą M (Maryja). Ich zadaniem jest przypatrywanie się posłudze starszych dziewczyn czy angażowanie w scholę (dla tych co lubią śpiewać). Drugi stopień (klasa 3 -po I Komunii i 4) jest ubrany w błękitną albę, przepasaną paskiem oraz granatową pelerynę. Trzeci stopień (klasa 5 i 6) jest ubrany w granatową albę, przepasaną paskiem oraz granatową pelerynę. Dziewczyny ze stopnia drugiego i trzeciego, oprócz śpiewu w

scholi, po dobrym przygotowaniu się, mogą czytać czytania, modlitwę wiernych, śpiewać psalmy czy nieść dary w procesji. Warto zaznaczyć, że DSM, to nie tylko schola. DSM to szersza grupa dziewczyn, która nie musi śpiewać w scholi, ale pragnie pięknie posługiwać podczas liturgii słowa, czy też zgłębiać pobożność maryjną podczas różnych spotkań. Te dziewczyny, które nie są gotowe do większego zaangażowania, mogą po prostu stać na Mszy ubrane w swoje stroje i w ten sposób grzecznie i pobożnie przeżywać Eucharystię. Z czasem pragniemy wprowadzić określoną rozpiskę służby, dostosowaną do możliwości czasowych dziewcząt, która będzie odpowiednio nagradzana. Na chwilę obecną za DSM odpowiada ks. Sebastian i s. Bonita. Kto chciałby się zapisać do DSM-u, proszony jest o zgłoszenie się do opiekunów. Widząc piękny rozwój grupy ministrantów, wychodzimy z pewną propozycją dla dziewczyn. Mamy nadzieję, że ten pomysł się spodoba i zostanie przyjęty. Zapraszamy zatem dziewczynki młodsze i starsze do Dziewczęcej Służby Maryjnej. ks. Sebastian/

### **Ogłoszenia duszpasterskie**

Dzisiaj 3 Niedziela Adwentu jest niedzielą adoracyjną. Po Mszy świętej wystawienie Najświętszego Sakramentu i wspólna modlitwa.